



Na ratunek Oskarowi

Oskar pojawił się zimnej grudniowej nocy na podwórku Karoliny. Był tak już zgłodniały i wycieńczony, że było mu już wszystko jedno... Czuł zapach psiego jedzenia w miskach i zdesperowany postanowił zlekceważyć, nieprzyjazne kotom, biegające po terenie psy. Mało brakowało, by zamienił się w rude ciątko...

Scan the qr code with your phone camera or go to the following address

<https://zrzutka.pl/en/vhdew4>

